

Wiersze o wiosnie

Wiosenne porządki

Autorem wiersza jest JAN BRZECZWA

Wiosna w kwietniu zbudziła się z rana,
Wyszła wprowadzić troszeczkę zaspana,
Lecz zajrzała we wszystkie zakątki:
- Zaczynamy wiosenne porządki.

Skoczył wietrzyk zamasyście,
Pookurzał mchy i liście.
Z bocznych drózek, z polnych ścieżek
Powymiatał brudny śnieżek.

Krasnoludki wiadra niosą,
Myją ziemię ranną rosą.
Chmury, płynąc po błękicie,
Urządziły wielkie mycie,
A obłoki miękką szmatką
Polerują słońce gładko,
Aż się dziwią wszystkie dzieci,
Że tak w niebie ładnie świeci.
Bocian w górę poszybował,
Tęczę barwnie wymalował,
A żurawie i skowronki
Posypały kwieciami łąki,
Posypały klomby, grządki
I skończyły się porządki.

Przyjście wiosny

Autorem wiersza jest JAN BRZECZWA

Naplotkowała sosna,
że już się zbliża wiosna.

Kret skrzywił się ponuro:
„Przyjedzie pewnie furą”.

Jeż się najeżył srodze:
„Raczej na hulajnodze”.

Wąż syknął: „Ja nie wierzę.
Przyjedzie na rowerze”.

Kos gwizdnął: „Wiem coś o tym.
Przyleci samolotem”.

„Skąd znowu - rzekła sroka -
Ja jej nie spuszczam z oka
I w zeszłym roku, w maju,
Widziałam ją w tramwaju”.

„Nieprawda! Wiosna zwykle
Przyjeżdża motocyklem!”

„A ja wam to dowiodę,
Że właśnie samochodem”.

„Nieprawda, bo w karecie!”
„W karecie? Cóż pan plecie?
Oświadczyć mogę krótko,
Przy płynie własną łódką”.

A wiosna przyszło pieszo -
Już kwiaty z nią się śpieszą,
Już trawy przed nią rosną
I szumią: „Witaj wiosno!”.

Przedwiośnie

Autorem wiersza jest **Joanna Guściora**

Koniec śniegu!
Wiosna w biegu!
Już bociany powracają,
Już skowronki koncert dają.
Tu krokusy, tam żonkile
Spoglądają na świat mile.
Trawa zmienia swoją zieleni,
Chętnie ją polubi jeleń.
Budzi się przyroda wkoło,
Będzie pięknie i wesoło.
Słońce teraz częściej świeci,
Na dwór wzywa wszystkie dzieci.

Portret wiosny

autorem wiersza jest **Dorota Gellner**

Oto wiosna na obrazku
Grzeje uszy
w słońca blasku.
Kwiat jej zakwitł
na sukience,
i na ręce.
Szpak jej w bucie
gniazdo uwił
choć o gnieździe
nic nie mówił.
A na palcu
siadł skowronek
i wygląda
jak pierścionek.

Wiosna

Autorem wiersza jest **Czesław Janczarski**

Nad głowami -; śnieżny błękit,
pod stopami zieleń śnieżna.
Płyną chmury jak piosenki,
białe chmury - kłębki pierza!
Ptak jak ziemi szara grudka,
na błękie chwali wiosnę.
Skowronkowa płynie nutka,
najpiękniejsza z wszystkich piosenek.
Zima, zima - biała księga,
moc radości i zachwytów ...
Lecz po nowy tom już sięgasz,
tytuł: wiosna. Piękny tytuł.

Wiosenny czarodziej

Autorem wiersza jest **Dorota Gellner**

Czary- mary, fiku- miku,
szedł czarodziej po trawniku.
Niósł w plecaku fiołki, róże
a stokrotki gdzie? W kapturze!

Rzucił kwiaty gdzie się dało,
żeby wszędzie coś pachniało.
Koło ławki, koło krzaka,
jakie kwiaty? Te z plecaka!

W piaskownicy palmy sadził-
nawet nieźle sobie radził
no i huśtał na huśtawce
rozczochrane dwa dmuchawce.

Wyczarował, czary-mary,
na kałużach nenufary
aż podwórko zmienił w śliczny
mały ogród botaniczny.

WIOSNA

Autorem wiersza jest **M.Strzałkowska**
Przyszła wiosna cichuteńko,
Przyszła wiosna na paluszkach
I na wierzbie, wśród gałęzi
Zatańczyła w żółtych puszkach
Zdjęła z jezior tafle lodu,

Pościgała z róż chochoły,
Dała drzewom świeżą zielen,
Obudziła w ulach pszczoły
Wlała w ziemię zapach deszczu,
Pobielila słońcem ściany
Namówiła do powrotu
Wilgi, czaple i bociany
Dzikie śliwy i czerwemchy
Obsypała białym kwiatem
I na łące, w blasku słońca
Czeka na spotkanie z latem

WIOSNA

Autorem wiersza jest [H.Łochocka](#)

Ile wiosna barw rodzi,
Ile błysków, odcieni,
Kiedy w stawie się co dzień
Nowym świtem rumieni?
Gra z pączkami w zielone,
Kwiatom główki rozchyła,
Wydobywa z osłonek
Wzorzystego motyla ...
Ile wiosna ma głosów?
Czy je kiedy kto zliczył?
Gwizdów szpaków i kosów,
I pośpiewów słowiczych?
Splata nuty w piosence
Brzozom szemrze w warkoczach,
Piśnie dziobkiem pisklęcym,
Z bocianami klekocze...
Ile wiosna ma woni,
Jakim wiatrem powiewa?
Pachnie płatkami jabłoni
I listkami na drzewach,
Świeżą ziemią, strumieniem,
Kaczeńcami na łące.
Pachnie światłem czy cieniem?
Kroplą deszczu - czy słońcem?
Ile wiosna ma wzruszeń,
Czy kto zliczył właściwie?
Westchnień lekkich jak puszek,
Kolorowych zdziwień?
Jak wyrazić ją prosto
W barwie, w nutach i w słowie?
Ile odmian ma wiosna?
Kto wie, niechaj odpowie.

„Rozmowa z bocianem”.

Autorem wiersza jest **Stanisław Karaszewski**

Dzwoni bociek.

-Witaj, Burku!

Co u Ciebie?

-Witaj, boćku!

U nas ,mój kochany

Dookoła wielkie zmiany

Na wierzbinie kwitną baze,
stopniał śnieg, w zieleni łąki,
pokazały się już w sadzie
na jabłoniach pierwsze pąki...
A przy młynie, mój bocianie,
już rechocą żaby w rzece,
zapraszają na śniadanie...
– Żaby, mówisz? To ja lecę!

Rozmawiały dwie sikorki

Autorem wiersza jest **Hanna Łochocka**

*Rozmawiały dwie sikorki na sośnie.
Rzekła jedna: – opowiadaj o wiosnie.
Skąd też ona, jaką drogą przychodzi?
Czy się rodzi w ziemi, w słońcu czy w wodzie?
- wiosna rodzi się w powietrzu pachnącym,
w którym promyk się zabłąkał niechcący.
Gdy go w locie wiatr wesoły owionie,
Budzą razem dźwięki, barwy i wonie
Niebo skrawek swój rzuciło błękitny,
By przylaszczki łatwiej na niej zakwitły.
Wyściubiły główkę kielki nieśmiało
Wiśnia do nich uśmiechnęła się biało.
Promyk szepce coś złotego jaskrowi
Jabłoń cicho się różowi, różowi
Głosy ptaków dźwięczą czyściej i jaśniej...
Bo to wiosna w dziobach siedzi im właśnie!*